Gjarkowska

KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Października. — Rok 1838. Poniedziałek. № 282. Jutro Ś. Jan Kapistran.

Wczoraj w kościele XX. Franciszkanów, iako w dzień Ś. Jana Kantego, Patrona uczącej się młodzieży, celebrował JW. JX. Biskup Sufragan Administrator Warsz:, w obec Professorów i Uczniów Akademji Duchownej; Artyści grali Mszą *Hajdena* in C. W kościele Popaulińskim, Uczniowie Szkoły Obwodowej przy ulicy Freta, pod czas Mszy Ś. studentskiej, kiedy cała szkoła przystępowała do Komunji Ś., pod dyrekcją P. Emiljana *Schwartzbacha* wykonali harmonijne śpiewy kościelne na głosy przy towarzyszeniu organów, układu tegoż. W kościele XX. Augustjanów, Amatorowie i Artyści grali Mszą *Sayfrida*, Graduale i Ofertorjum Józefa *Elsnera*. W kościele XX. Pijarów, wykonano Mszą Ner 3 J. *Krogulskiego*, powtórzono Litanją tegoż i Hymn Fr. *Lachnera*.

Urząd Municypalny M. Warszawy. Przypominaiąc kontrybuentom *opłaty klassycznej*, iż pobór tejże opłaty odbywa się ciągle w Ratuszu Głównym codziennie, wyiąwszy święta od godz: 8ej z rana do 3ej z połud:, i że termin wysełania exekucji do zalegaiących w tejże opłacie już się przybliża; wzywa niniejszem Mieszkańców Warszawy, ażeby z wnoszeniem wspomnionej opłaty pośpieszali się, ieżeli exekucji wojskowej uniknąć pragną. P. o. Prezydenta *Graybner*. Sek: Jlny *G. Jabłkowski*. — Co rok po lecie następuie iesień, po iesieni zima, po dniach długich, wieczorach rozkosznych i nocach pogodnych, dnie krótkie, wieczory długie a noce posępne i zimne. Co rok widziemy te zmiany, co rok wracaią iednakie, a przecież co rok wzbudzaią w nas smutek i nieiakie zadziwienie. Jakby w iednej chwili cała natura ogałaca się z swych ozdób, ustaią przechadzki i owe miłe wieczorki przepędzane w rozkosznych ogrodach przy dźwięku harmonijnym muzyki, a mieszkańcy powoli zasklepiaią się na zimę. Jesień, ta mięszanina zimy i lata przedstawia nam tylko dnie niepewne i tualety mniej zajmuiące, bo są zwykle spuścizną ubiegłej zimy albo resztą elegancji lata. I co szczególniej dziwnego? w chwili kiedy czas najwięcej kapryśny, gust Kobiet zwykle zmienniejszy od pogody, właśnie staie się mniej wymagaiącym. Wczorajszy wiatr, zdolny obalać domy i wyrywać drzewa, mimo dość pogodnego Nieba, czynił spacery prawie niepodobnemi, salopy, szale, rozwiewały się na wszystkie strony, a nie ieden kapelusz połamany stał się ofiarą nawałnicy, która zapewne na morzu okropniejsze ieszcze skutki wywiera. Nie przeszkadzało to zgromadzaniu się na ranne Nabożeństwo, bo wszędzie po kościołach było pełno. — Do księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* nadeszły nowe dzieła: Filozofja i zasady *wista*, dzieło *pożyteczne* dla osób wszelkiego stanu płci i wieku. 12. Wilno 1838, zł. 2 gr. 15. Wizerunki i roztrząsania naukowe *poczet nowy 2gi*. 12. Tomik 1, Wilno 1838, prenumerata zł. 3 gr. 10. Dzieie narodu *Litewskiego* przez T. *Narbutta*, Tom IVty z 2ma rycinami i tablicami genealogicznemi, 8, Wilno 1838, zł. 26 gr. 20. — W obu Teatrach wczoraj liczni znajdowali się słuchacze. Wznowienie ślicznej opery *Jan z Paryża* i prawdziwym Lubownikom muzyki i w ogólności przyiaciołom sceny, miłe przyniosło zadowolenie. Świeżość wszystkich ubiorów, pomnożona okazałość sceny i piękne tańce, ozdobiły to piękne dzieło. Przywołano wszystkich Artystów maiących główne role (JPani *Rywacka*, JPanny Marja *Turowska*, Paulina *Riwoli*, JPP. *Szczurowski*, *Dobrski*, *Bondasiewicz*). Bardzo bawiono się komicznym baletem *Fletrowers zaczarowany*, i przywołano JPP. *Turczynowicz* i JPannę *Wendt*. W rozmaitości Pu-

bliczność była ciągle zadowoloną; przywołani: po *Tygodniu rozsądku* JP. *Jasiński*; po *Wyborze* wszyscy, a oddzielnie JPanna *Dobrzańska*, JPP. *Komorowski* i *Jasiński*; a po *Nowym roku* JPanny *Werowska*, *Dobrzańska*, JPP. *Pańczykowski* i *Jasiński*.

Anglja.— Xżę *Lukieski* przybył iuż z Włoch do *Londynu*, w *Dower* był przywitany przez Xięcia *Kapui*. Pierwszy miał przywieść drugiemu pozwolenie iego brata Króla *Neapolitań*: powrotu do *Neapolu*. Wiadomo, że Król dotychczas zostawał w nieporozumieniu ze swoim bratem Xięciem *Kapui*, z powodu że tenże zaślubił Penelopę *Szmit*. — Xiążę Jerzy *Cambridge* (Kembridż) miał zamiar przez 14 dni zabawić w Portugalji. W *Lisbonie* zaiął mieszkanie w domu Posła angiel: Pana *Szmit*. Tu odbierał odwiedziny Króla *Ferdynanda* i szlachty portugal:. Ofiarowano mu pokoie w pałacu Królowej, ale Xiążę wymówił się, z przyczyny iż podróżuie inkognito. — Podsekretarz w ministerstwie spraw zagranicz: P. *Bakhouse* wrócił do Niemiec. — Przychód ogólny kraiowy w zeszłym kwartale przewyższył wydatki. — Doktór *Luszington* mianowany Sędzią przy sądzie admiralicji, iest uważany za iednego z najcelniejszych prawników angiel:. — P. Robert *Peel* (Pil) ma otrzymać prezesostwo królewskiego towarzystwa umieiętności, w razie gdyby Astronom *Herszel* stanowczo nie chciał przyiąć tej godności. — Zgromadzenie najznakomitszych kupców w *cyti* (starem mieście) 12 b. m. naradzało się nad planem zaprowadzenia regularnej miesięcznej żeglugi między Anglją i Wschodniemi Indjami. — Podług wiadomości z Ameryki, Lord *Durham* zasłabł w *Kwebeku*.

Francja.— Monitor udziela obszerny opis o przeiazdce Króla w okolice *Trianon*, dla oglądania niektórych prac hydraulicznych, przyczem Lud naocznie przekonał się, że Monarcha zostaie w iak najlepszem zdrowiu. — Najwyższa Rada handlowa 12 b. m. odbyła posiedzenie dla roztrząsania prośb nadesłanych z osad i miast portowych w przedmiocie cła od cukru kolonjalnego. — Dziennik handlowy donosi, że Xżę Ludwik *Bonaparte* bawi ieszcze w *Arenenburgu*, gdzie oczekuie paszportów; chociaż te iuż są podpisane przez Posła angiel:, iednak nie zostały ieszcze Xięciu wręczone. — Podług wiadomości z departamentów, wojska maszeruiące ku granicy *szwajcarskiej*, nie otrzymały ieszcze rozkazu do powrotu. — 12 b. m. rozpoczął się proces *Rabana*, u którego znaleziono wiele broni i amunicji, 6 iest spółoskarżonych, rozstrzygnienie rychło nastąpi. — Marszałek *Valée* (Wale) przesłał Ministrowi wojny następuiącą depeszę telegraficzną, datowaną z *Konstantyny*: „30 z. m. kazałem 4em bataljonom stanąć na posterunku przy ujściu rzeki *Entsy* do rzeki *Arrusz*. Jenerał *Galbois* (Galboa) rozłoży tam obóz, maiący zabezpieczyć drogę od *Story* do *Bony* i *Konstantyny*; obóz ten znajdować się będzie 13 godzin drogi od *Konstantyny* a 6 od *Story*. Kabylowie nie stawiali żadnego oporu, kilku Szeików przybyło dla otrzymania *Ournu* (płaszcza honorowego), Arabowie zaopatruią obóz zapasami, a za to są regularnie płatni. Późniejsze depesze donoszą, że w *Konstantynie* składano przysięgi wierności Królowi. — Blokada przy brzegach *Buenos Ajres* trwa z iak największą ścisłością. — Mimo wszelkich przygotowań woiennych, zapewniaią że ustaną niesnaski z *Szwajcarją*. — Dzienniki opozycyjne ogłosiły tyle satyrycznych uwag o mniemanem odkryciu skarbów w pałacu *Tuilerji*, iż Rząd postanowił o to redaktorów przed sąd powołać.

Hiszpanja.— Pismo angielskie czyni następuiące uwagi nad klęską Jenerała *Pardinas*: Jest to smutny wypadek dla Izabelistów i skłoni ich nadal nadać inny tok swoim obrotom. Trzeba przyznać, że *Kabrera* posiada wiele biegłości i talentu, a może rywalizować ze sławą *Zumalakaragui*. Równie iak ten Dowódzca, zaprowadził tylko w iednej prowincji wojnę gerylasów, i wszelkie zabiegi Jenerałów izabelli-

stowskich zostały przy nim zniweczone. Dalej okazuie toż pismo, iż złamanie potęgi *Kabrery* powinno być głównym celem dążności *Espartera;* w przeciwnym razie sama stolica zostaie w niebezpieczeństwie. — W *Madrycie* panuie smutek, z przyczyny klęski Jenerała *Pardinas*. — *Kabrera* zagraża *Saragossie*. Jenerał *Marotto* zamyśla wtargnąć do *Nawarry; Espartero* śledzi iego poruszenia. — *Don Karol* ustanowił medal na pamiątkę zwycięztwa odniesionego pod *Kwintanarem*.

Niemcy. — Król *Saski* zwiedza teraz wyższą *Luzację*. — W górach *Turyngji* śnieg iuż zakrywa ziemię. (Wczoraj tydzień w okolicach *Kielc* także śnieg padał). — W *Bremie* 17 i 18 b. m. miano obchodzić 25tą rocznicę oswobodzenia się od Francuzów. — W. Xiążę CESARZEWICZ Następca tronu ross: 7 b. m. przyiechał do *Inspruku* pod nazwiskiem Hrabiego *Borodińskiego*, a nazaiutrz to miasto opuścił. — Królowa *Bawarska* 11go b. m. wyiechała z *Mnichowa* do *Trientu*, dla widzenia się z Królową *Grecką*. — Wielcy Xięztwo *Oldenburscy* 10 b. m. przybyli do *Karlsruhe*. — Wieża Śgo Stefana w *Wiedniu* grozi zawaleniem.

Szwecja. — Król zamyśla część zimy przepędzić w *Norwegji*. — Na miesiąc styczeń i luty w przyszłym roku, zakazano w Szwecji wszelką fabrykację wódki.

Turcja. — Wice Król *Egiptu* przesłał cały zaległy haracz, z zapewnieniem swoiej uległości, tylko uprasza, aby godność Wice-Królewska była w iego rodzinie dziedziczną. Zdaie się, że połączenie flotty tureckiej z angielską spowodowało go do tak nagłego zmienienia swoich początkowych zamiarów. Kapudan Basza z flottami połączonemi ma udać się do *Alexandrji*, wyiednać dla Sułtana iak największe korzyści, Wice-Króla zaś ustalić w iego dotychczasowym stopniu, oraz przyznać iego rodzinie dziedziczność.

Rozmaitości. — Niegdyś *Dyonizjusz* posłał *Arystyppowi* 3 piękne niewolnice do wyboru, zatrzymał Arystypp wszystkie trzy, mówiąc: „biada *Parysowi*, że z 3ch iedną wybrał.“ — 11 b. m. zdarzył się szczególny przypadek w Paryżu. Cała warta złożona z kaprala i 6 żołnierzy upiła się, a nabiwszy broń, groziła strzelaniem, ieśli niepozwolą aresztować się. Już odwach był napełniony ieńcami, aż nadszedł patrol z 25ciu żołnierzy i piianych zlużował. Kaprala i iego żołnierzy stawiono przed sądem. — Jeden z Angielskich aientów legacyjnych w Stambule ożenił się tamże z ładną Turczynką, która z miłości ku niemu opuściła swoiego męża podeszłego *Osmana* i przeszła na religją chrześcjańską. Turczynka z swoim małżonkiem wkrótce przybędzie do Londynu, i tu zapewne wznieci powszechną ciekawość w salonach. — Monitor paryzki opowiada, że niedawno umarła w departamencie wyższej *Karonny* kobieta nazwiskiem Marja *Priou*, w 158 roku życia. Lubo do zgonu zachowała wszelkie władze umysłowe, mimo to iej ciało ważyło tylko po śmierci 42 funty. Na kościach została iedynie skóra i muskuły iak pargamin. W 66tym roku życia sprzedała małą chatkę i dział ziemi za dożywotnią pensję 162 fr. którą nieszczęśliwi nabywcy musieli przez tyle lat ciągle wypłacać. Przez ten czas tylko iedna rata oddana na procent przyniosłaby kapitał 10,688 fr. ciągłe pomnażanie się onej 15,876 fr. a zliczenie wszystkich summ wraz z procentem okazuie wypadek 800,000 fr.!!

Urząd Municypalny M. Warszawy. Dnia 25go Października/6 Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę do Mostu Warszawskiego w ciągu lat 3ch od dnia 1 Stycznia 1839 r. do dnia 31 Grudnia 1841 r. wyrobów liniarskich, mianowicie: Lin, Kordeli, Postronków, Szelek i Połek. Maiący zamiar ubiegać się o tę dostawę, mogą złożyć w dniu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta deklaracje podług wzoru nieraz zamieszczonego napisane, w których wyraźnie literami bez skrobaniu, poprawek i przekreśleń oznaczyć powinni ceny za które dostawy podjąć się pragną. Ceny do licytacji stanowią

się. Za każdy kamień Lin, Kordeli i Polek, 25 funtów nowej polskiej wagi trzymaiący, zł. 14. Za iedną kopę Postronków dubeltowych drutowych długich po łokci 5, zł. 30. Za iednę Szelkę parcianą zwyczajną z trokiem długości łok: 3, gr. 20. Do deklaracji należy dołaczyć Dowód Banku Polskiego na złożone wiego depozycie wadjum w summie zł. 3,000, bez którego to dowodu sama deklaracja przyiętą nie będzie. Bliższe warunki są do przejrzenia w Wydz: Administra: Urzędu Municypal: codziennie wyiąwszy święta. — P. o. Prezydenta *Graybner.* Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bagiński Mat: Dzie: z Paliczna; Karski Lud: Dzie: z Kozłowa; Gatkowski Bartło: Dzie: z Swinek; Karski Stani: Dzie: z Sandomierza; Sliwowski Piotr Dzie: z Zielina; Komornicki Fran: Dzie: z Kielc; Gadamowicz Wiktor Dzie: z Bartoszewki; M. Magnus Bankier z Berlina.

DONIESIENIA.

Na skutek Uchwały Rady familijnej i Upoważnienia tejże, Kommissarz Policji Administracyjnej Cyrk: 7 i 8 M. Warszawy, zawiadamia Szan: Publiczność, iż w d. 11/23 Paźdz: r. b. o godz: 10 z rana, w domu pod liczbą 773 przy ulicy Chłodnej, sprzedane będą wszelkie Ruchomości do pozostałości po niegdy Karolu Malenberg Stolarzu należące, jako to: Zegarki złote i srebrne, Pierścionki złote, Bielizna i Garderoba męzka, Łyżki srebrne stołowe, Zegar stołowy, Warsztat stolarski z Rekwizytami, Magiel i różne Sprzęty gospodarskie, a to za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze. — Podpułkownik *Stępkowski* Komis:.

SKŁAD KROCHMALIKU
ANGIELSKIEGO czyli FARBKI BŁĘKITNEJ
do prania pięknej Bielizny.

W domu pod Nr 439 przy ulicy Koziej, narożnie idąc z Krakowskiego Przedmieścia przez ulicę Krótką stoiącym, nowo otworzony został przez podpisanego Skład z wyrobami następuiącemi: KROCHMALIKIEM czyli farbką niebieską Angielską koloru błękitnego, iakiego dotąd nigdzie nie wyrabiano w podobnym gatunku, do prania Bielizny służyć maiącym, w wałeczkach gładkich, karbowanych i karbowano kręconych. KROCHMAŁEM białym pszenicznym w dobrym gatunku. SZUWAXEM tak w massie iako też w stanie płynnym, Szano: Publiczności ze swej doskonałości co do konserwowania skór od zepsucia dobrze znanym, tak przy ulicy Danielewiczowskiej iako też w fabryce przy ulicy Gołębiej. SZCZOTKAMI czyli miotełkami do czyszczenia Sukien dobrze i trwale oprawnemi, za które to podpisany tylko ręczy, a w szczególności te iakie są opatrzone Cyfrą (J. S.). ZAPAŁKAMI chemicznemi w rozmaitych gatunkach. ATRAMENTEM dobrze czarnym Angielskim. Oprócz tego podpisany utrzymuie w swym składzie różne gatunki FAIEK stambułek czyli *Susmanek* zwanych, które się szczególniej odznaczaią trwałością i *mocnem* wypalaniem. Wszystkie wyż wyrażone przedmioty postanowiwszy podpisany właściciel sprzedać po umiarkowanej cenie, spodziewa się iż Szanowna Publiczność bytnością swą tenże skład zaszczycać zechce. *Jan Seydlitz.*

Zegarki złote i srebrne z repetycjami i bez repetycji, oraz Dewizki i Pierścionki także złote, do pozostałości Maiera Ejzykowicza Kohen należące, przy ulicy Miodowej Nr 481, d. 11/23 Października r. b. o godzinie 10 rano, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. *Wincenty Julicki* Reient.

Nr 46,281 1/10 i 58,610 1/10 części Losu z 5 klas: 51 Lot: zagubione zostały; wygrana iaka na nich padła, tylko właściwym graczom wypłaconą będzie.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro *Puszczą pod Hermanstadem.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś na żądanie, 19ty raz 2 *Poiedynki* i *Wesele w Ojcowie*, rozpocznie ogłoszona Komedja *Dwie przeciw iednemu.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Senatorskiej wprost pałacu Zamojskich w domu P. Epstejna Nr 470, Bracia *Ładowscy* grać będą od godziny 6 do 10.

Dziś w Kawiarni pod znakiem [lew] obok Zamku, na przeciw Króla Zygmunta Nr 365, towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Zabawę Muzykalną*, urozmaiconą Arjami, Duetami, Tercetami i Scenami komicznemi w kostiumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się o 6tej.

Dziś PP. *Baur* grać i śpiewać będą w Restauracji *Winnena*, w domu narożnym ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr 632.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Indyk faszero: z roż:, Polędwica z chrzano: masł:, Zaiąc szpiko: z podle: z roż: i Pasztet ze zwierzy:, Frykas z gołąb:, Zrazy angiel:, Rozbratel z kartofelka. i Ryby marynowane.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Polędwica z rożna z kawjorem, Udziec sarni z roż: z podle:, Pieczeń woło: po huzar:, Bigos hultaj:, Kiełbasy z musztar:, Kalafjory z masł:. KOLACJA: Potrawa z pulard, Zrazy a la nelson z pieczarkami, Jaia na buljo:, Węgorz marynowany.